

UCHWAŁA

Dnia 17 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa Zakładów Materiałów Opatrunkowych

S.A. w T

przeciwko "O" sp. z o.o. w O

o zapłatę,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 17 stycznia 2008 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w T

postanowieniem z dnia 11 września 2007 r.,:

"Czy niedołączenie przez radcę prawnego (adwokata) do sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w sprawie gospodarczej dokumentu wykazującego umocowanie organu osoby prawnej udzielającego pełnomocnictwa skutkuje odrzuceniem sprzeciwu na podstawie art. 479^{8a} § 5 k.p.c.?"

podjął uchwałę:

Niedołączenie dokumentu - wykazującego umocowanie organu osoby prawnej udzielającego pełnomocnictwa - do wniesionego przez radcę prawnego sprzeciwu od nakazu zapłaty w sprawie gospodarczej, uzasadnia odrzucenie sprzeciwu (art. 479^{8a} § 5 k.p.c.).

Uzasadnienie

Przedstawione zagadnienie prawne nasunęło się Sądowi Okręgowemu w T przy rozpoznawaniu zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego w T z dnia 12 lipca 2007 r. o odrzuceniu sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w sprawie gospodarczej. Sprzeciw złożył - w imieniu pozwanej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością O w O - jej pełnomocnik radca prawny Tomasz P, który wykazał swoje umocowanie pełnomocnictwem podpisanym przez prezesa zarządu spółki – p. Erica C. Natomiast nie dołączył dokumentu, z którego wynikałoby uprawnienie tego ostatniego do występowania za spółkę. Brak ten został naprawiony w sposób przewidziany w art. 130 § 1 k.p.c., po czym sprzeciw doręczono powodowi, a sprawę skierowano na rozprawę. Po przeprowadzeniu tej rozprawy Sąd Rejonowy odrzucił sprzeciw, powołując jako podstawę swojego postanowienia art. 479^{8a} § 5 k.p.c., zgodnie z którym sąd bez wzywania o uzupełnienie braków odrzuca sprzeciw wniesiony przez radcę prawnego, jeżeli ma on braki formalne uniemożliwiające nadanie mu prawidłowego biegu. Takim brakiem było, zdaniem Sądu, niedołączenie dokumentu wykazującego umocowanie organu udzielającego pełnomocnictwa do działania za mocodawcę. Czynności naprawcze nieprawidłowo podjęte przez przewodniczącego nie mogły uchylić tego rygoru.

Pozwany w zażaleniu zarzucił naruszenie art. 479^{8a} § 5 k.p.c. Jego zdaniem, po nadaniu pismu biegu jego odrzucenie nie znajdowało podstaw.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że art. 479^{8a} § 5 k.p.c. nakazuje sądowi odrzucić bez wezwania do jego poprawienia sprzeciw od nakazu zapłaty wniesiony przez stronę reprezentowaną m. in. przez radcę prawnego, wówczas, kiedy nie może on otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych. Nie każdy zatem brak formalny powoduje odrzucenie sprzeciwu. Rygor ten zastrzeżony został dla takich braków, które uniemożliwiają nadanie pismu prawidłowego biegu. Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje, że niedołączenie do sprzeciwu dokumentu potwierdzającego, iż osoba podpisująca pełnomocnictwo za osobę prawną jest do tego uprawniona, ma charakter takiego

braku. Naprawienie tej usterki nie było jednak dopuszczalne, bowiem wyłączał je art. 479^{8a} § 5 k.p.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że stanowisko Sądu Najwyższego o możliwości kumulatywnego zastosowania art. 68 i art. 89 k.p.c. (np. uchwała z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 14/06 oraz postanowienie z dnia 9 marca 2006 r., I CZ 8/06) spotkało się z krytyką w literaturze, przy czym Sąd Okręgowy uznał za przekonujące podnoszone przez przeciwników argumenty, że art. 89 k.p.c. reguluje wyłącznie materię wykazania i załączenia do akt pełnomocnictwa procesowego, nie daje natomiast podstaw do formułowania obowiązku przedkładania przez pełnomocnika jakichkolwiek innych dokumentów, i to zagrożonego surowymi sankcjami z art. 479^{8a} § 5 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, wykładnia art. 89 k.p.c. przyjęta przez Sąd Rejonowy stanowi naruszenie prymatu wykładni językowej i narusza zasady sprawiedliwości proceduralnej oraz prawa do sądu przewidziane w art. 45 Konstytucji, bowiem w praktyce nie zawsze jest oczywiste, jakie dokumenty wystarczą do wykazania, że osoby podpisujące pełnomocnictwo za osobę prawną są uprawnione do jej reprezentacji. Wpis do rejestru nie ma bowiem charakteru konstytutywnego, problemem jest też aktualność odpisu rejestru. W niektórych przypadkach sądowi z urzędu może być znany sposób reprezentacji strony. W rezultacie ocena, czy dany dokument wystarcza dla spełnienia wymagań formalnych z art. 68 k.p.c., należy do sądu i to bez jasnych reguł weryfikacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 479^{8a} § 5 k.p.c. jest regulacją nową. Został on wprowadzony do porządku prawnego ustawą z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2006 r., nr 235, poz. 1699). Wszedł w życie z dniem 20 marca 2007 r. Nie był więc dotąd przedmiotem liczniejszych wypowiedzi w literaturze prawniczej. Nie był także wykładany w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Przepis ten jest kolejnym przejawem dążenia ustawodawcy do zwiększenia wymagań stawianych profesjonalnym pełnomocnikom procesowym i wymuszania ich realizacji surowymi sankcjami procesowymi. Wpisuje się on w ciąg nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, których wynikiem jest m. in. wprowadzenie

przepisów art. 370¹ k.p.c. i art. 130² § 3 k.p.c. Jego umieszczenie wśród przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych wyraża wolę szczególnie rygorystycznego uregulowania procedury w tej kategorii spraw dla zagwarantowania szybkości i sprawności postępowania.

Art. 479^{8a} k.p.c. zawiera regulację modyfikującą na potrzeby postępowania gospodarczego ogólne, wynikające z art. 130 k.p.c., zasady postępowania w wypadku, gdy pismo procesowe nie dochowuje wymaganych warunków formalnych. Paragraf 1-4 tego przepisu określa tryb naprawczy w sytuacji, kiedy braki uniemożliwiające nadanie sprawie biegu występują w piśmie wszczynającym postępowanie. Art. 479^{8a} § 5 k.p.c. odnosi się natomiast do złożonych w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji innych pism procesowych, które nie mogą otrzymać prawidłowego biegu wskutek usterek formalnych. Takie pisma, wniesione przez stronę reprezentowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, podlegają zwrotowi bez wzywania do ich poprawienia lub uzupełnienia. Sprzeciw od wyroku zaocznego, zarzuty od nakazu zapłaty oraz sprzeciw od nakazu zapłaty sąd odrzuca.

Aby zatem odpowiedzieć na postawione przez Sąd Okręgowy pytanie, rozważyć należy, czy do wymagań formalnych sprzeciwu od nakazu zapłaty, złożonego w postępowaniu upominawczym w imieniu osoby prawnej przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, zaliczyć należy nie tylko dołączenie pełnomocnictwa procesowego dla tego pełnomocnika, ale także dokumentu wykazującego, że pełnomocnictwa udzieliła osoba do tego uprawniona.

W orzecznictwie sądowym utrwalilo się stanowisko, zgodnie z którym pełnomocnik procesowy reprezentujący osobę prawną zobowiązany jest do przedłożenia przy pierwszej dokonywanej czynności nie tylko swojego pełnomocnictwa, lecz także dokumentu wykazującego umocowanie organu osoby prawnej udzielającego tego pełnomocnictwa. Jeśli czynność tę stanowiło złożenie pisma procesowego, wymienione dokumenty uznawane były za jeden z warunków formalnych, jakie musiały zostać spełnione, by pismu można było nadać prawidłowy bieg. Pogląd ten wyrażany był zarówno na gruncie przepisów przewidujących

możliwość usunięcia braków formalnych pisma w drodze postępowania naprawczego, jak i regulacji szczególnych, nakazujących zwrot pisma bez wzywania do jego uzupełnienia.

Do pierwszej grupy zaliczyć należy orzecznictwo Sądu Najwyższego sięgające okresu przedwojennego (np. orzeczenie z 24 sierpnia 1937 r., C I 2382/36, Zb. Urz. 1938, poz. 282; postanowienie z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 345/98, OSNC 2000/7-8/140; uchwałę z dnia 27 listopada 2003 r., III CZP 74/03, OSNC 2005/1/6; czy uchwałę z 19 maja 2004 r., III CZP 21/04, OSNC 2005/7-8/118). Do drugiej grupy należy uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2006 r. (III CZP 14/06, OSP 2006/12/140), określająca obowiązki w zakresie wykazania przez pełnomocnika procesowego umocowania w wypadku zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, w którym art. 242 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. nr 60, poz. 535 ze zm.) nie przewiduje możliwości wezwania wierzyciela do uzupełnienia braków formalnych tego pisma.

Wszystkie powołane orzeczenia akceptowały stanowisko, że warunek formalny przewidziany w art. 126 § 3 k.p.c., polegający na obowiązku dołączenia pełnomocnictwa do pisma procesowego wnoszonego przez pełnomocnika, rozumieć należy nie jako obowiązek przedłożenia pełnomocnictwa procesowego, którego autor nie powinien być przedmiotem zainteresowania sądu (przewodniczącego) dokonującego kontroli warunków formalnych pisma, lecz jako obowiązek przedłożenia dokumentu (dokumentów), które łącznie pozwalają stwierdzić, że pełnomocnictwo zostało udzielone przez tego właśnie mocodawcę, którego pełnomocnik reprezentuje. Takie rozumienie wymagania przewidzianego w art. 126 § 3 k.p.c. wzmacnia treść art. 89 § 1 k.p.c., w którym wyraźnie nałożony został na pełnomocnika obowiązek dołączenia do akt przy pierwszej czynności procesowej pełnomocnictwa z podpisem mocodawcy. By zaś ustalić, czy pełnomocnictwo taki warunek spełnia, a zatem czy widnieje na nim podpis mocodawcy, którym jest zastępowana strona, konieczne jest – w wypadku gdy mocodawcą jest osoba prawna, działająca przez swoje organy – wykazanie, że na pełnomocnictwie znajduje się podpis osoby (osób) fizycznych – stanowiących jej uprawniony organ. Zakres badania warunków formalnych pisma procesowego pod

kątem realizacji wymagań z art. 126 § 3 k.p.c. w zw. z art. 89 § 1 k.p.c. obejmuje zatem także kontrolę, czy z treści złożonego pełnomocnictwa wynika umocowanie do działania za mocodawcę. Podstawy obowiązku dołączenia do pełnomocnictwa dokumentów potwierdzających przymiot tzw. piastuna organu osoby udzielającej tego pełnomocnictwa nie należy więc poszukiwać w treści art. 68 k.p.c., lecz w przepisie art. 89 § 1 k.p.c.

W sytuacji, w której pełnomocnik musi wylegitymować się pełnomocnictwem z podpisem mocodawcy wobec sądu (przewodniczącego), nie znajduje zastosowania art. 129 k.p.c. Przepis ten wprawdzie nie zawiera ograniczeń co do dokumentów, jakie mogą być udostępnione we wskazany w nim sposób, jednak z jego treści wynika, że są to dokumenty podlegające badaniu na dalszym etapie postępowania, skoro składane mają być w oryginale na żądanie strony przeciwnej i wystarczające jest ich złożenie przed pierwszą rozprawą. Oczywiste jest, że strona przeciwna może zgłosić takie żądanie dopiero po nadaniu biegu pismu, a więc po pozytywnym wyniku przeprowadzonej przez sąd (przewodniczącego) kontroli warunków formalnych pisma, w tym – umocowania składającego to pismo pełnomocnika.

Zarzutem natury praktycznej przeciwko włączeniu do zakresu formalnych wymagań pisma procesowego obowiązku wykazania pełnomocnictwa wywiedzionego od mocodawcy są argumenty o niejasności zakresu tego obowiązku i obiektywnych trudnościach jego realizacji. Nie można im jednak przypisać istotnej wartości. Sposób wykazania umocowania przez mocodawcę nie stanowi dla profesjonalnego pełnomocnika trudności, zwłaszcza że deklaracyjny charakter wpisu członków organów osoby prawnej do Krajowego Rejestru Sądowego pozwala na posłużenie się w celach dowodowych nie tylko odpisem tego rejestru, ale także innymi, łatwiej dostępnymi dla strony dokumentami. Oprócz zatem odpisu rejestru, mającego walor dokumentu urzędowego, mogą to być także dokumenty prywatne - w wypadku osób prawnych np. odpis aktu określającego skład organów i zasady reprezentacji. Możliwość przedstawienia takich dokumentów, które powinny znajdować się w siedzibie osoby prawnej, nie nasręcza trudności, które mogłyby się wiązać z terminowym uzyskaniem odpisu rejestru. Jeżeli natomiast pełnomocnik woli posłużyć się odpisem rejestru, może to

uczynić posługując się dokumentem sporządzonym niekoniecznie w dniu udzielania mu pełnomocnictwa. Przeciwno nadmiernie restryktywnym wymaganiom formalnym w zakresie daty sporządzenia przedstawianego odpisu rejestru Sąd Najwyższy wypowiedział się w uchwale z dnia 8 listopada 2007 r., III CZP 92/07 (nie publ.), stwierdzając, iż do wykazania, że osoby działające jako organ osoby prawnej są uprawnione do udzielenia pełnomocnictwa procesowego nie jest konieczne, aby aktualny bądź zupełny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego był sporządzony według stanu na dzień wystawienia dokumentu pełnomocnictwa procesowego. Stosowanie w takim wypadku sankcji art. 479^{8a} § 5 k.p.c., wobec (w wielu przypadkach) praktycznej niemożności uzyskania odpisu z KRS w danym dniu, stanowiłoby wykładnię powyższego przepisu sprzeczną z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Wnioskodawca byłby wówczas pozbawiony praktycznie prawa do sądu. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, iż w sytuacji, w której strona złoży odpis Krajowego Rejestru Sądowego noszący, zdaniem sądu, datę leżącą w zbyt odległej przeszłości, stosowanie sankcji z art. 479^{8a} § 5 k.p.c. jest wykluczone, a kwestia aktualności prawa do reprezentacji powinna być wyjaśniona w trakcie merytorycznego rozpatrywania sprawy.

W sprawie niniejszej pojawia się jeszcze jedna kwestia – czy i jaki wpływ na dopuszczalność zastosowania rygору odrzucenia sprzeciwu mają dalsze czynności sądu, podjęte wbrew zakazom z art. 479^{8a} § 5 zd. 1 k.p.c. – to znaczy wezwanie strony o uzupełnienie braku formalnego i – po wykonaniu tego wezwania - nadanie biegu sprawie. Te bowiem okoliczności podnosi w zażaleniu pozwany, powołując się na nieodwracalność podjętych czynności. Rzeczywiście w wyniku dokonania wyłączonych z mocy art. 479^{8a} § 5 zd. 1 k.p.c. czynności naprawczych sprzeciw stał się pismem spełniającym warunki formalne, a następnie został mu nadany bieg. Zagadnienie, czy w ten sposób następczo wyłączona została możliwość odrzucenia sprzeciwu nie stanowiło jednak przedmiotu przedstawionego zagadnienia prawnego. Sąd Okręgowy przyjął bowiem, że czynności te były błędne i nie mogły uchylić konieczności zastosowania rygору z art. 479^{8a} § 5 k.p.c., gdyby uznać, że sprzeciw był dotknięty wadą formalną uniemożliwiającą nadanie mu biegu.

Jedynie ubocznie wskazać należy, że nadanie biegu sprawie traktowane jest powszechnie jako zdarzenie uniemożliwiające dokonanie zwrotu pozwu dotkniętego brakami (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 sierpnia 1974 r., II CZ 133/74, Lex nr 7576 i w postanowieniu z dnia 19 marca 1969 r., I CZ 106/68, OSPiKA 1970/6/121). Jeśli jednak chodzi o środki zaskarżenia i środki odwoławcze, sytuacja kształtuje się inaczej. Wprawdzie w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1961 r. (I CO 28/60, OSN 1961/2/33) przyjęto, że w wypadku nadania przez sąd I instancji biegu rewizji w całości lub częściowo nieopłaconej sąd rewizyjny nie może żądać brakującej opłaty pod rygorem odrzucenia rewizji. Jednak od tego czasu przepisy normujące postępowanie cywilne uległy znaczącym zmianom. W wypadku środków zaskarżenia wymienionych w art. 130² § 3 k.p.c. wniesionych przez fachowego pełnomocnika, zaniedbanie ich opłacenia opłatą stałą lub stosunkową obliczoną od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia podlegają odrzuceniu bez wezwania do usunięcia tego braku fiskalnego. Podobnie skonstruowany został tryb postępowania w wypadku wniesienia przez profesjonalistów apelacji dotkniętej tzw. wadami konstrukcyjnymi (art. 370¹ k.p.c.). Te same zasady przyświecają unormowaniu z art. 479^{8a} § 5 k.p.c. W każdym z omawianych wypadków ustawa określając sposób postępowania sądu w razie stwierdzenia takich nieprawidłowości wskazanych pism procesowych posługuje się stanowczym terminem „sąd odrzuca”, co wskazuje na obligatoryjność tej reakcji na dostrzeżone braki nie tylko bezpośrednio po złożeniu pisma dotkniętego wymienionymi wyżej usterkami, ale także później, jeśli w wyniku przeoczenia doszło do podjęcia wykluczonych przez ustawę czynności naprawczych.

Są to niewątpliwie regulacje silnie restrykcyjne. Niektóre z nich (art. 370¹ k.p.c., art. 130² § 3 i § 4 k.p.c.) stały się przedmiotem pytań i skarg konstytucyjnych skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego. Dotychczas Trybunał rozpoznał jedynie pytanie prawne przedstawione przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy (P 39/07) i w dniu 20 grudnia 2007 r. orzekł, że art. 130² § 4 zdanie pierwsze w związku z art. 494 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zakresie, w jakim w postępowaniu w sprawach

gospodarczych przewidują, że sąd odrzuca nieopłacone zarzuty od nakazu zapłaty, wniesione przez przedsiębiorcę niereprezentowanego przez adwokata lub radcę prawnego, bez uprzedniego wezwania do uiszczenia należnej zapłaty, są niezgodne z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji oraz nie są niezgodne z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Nie zostały zatem zakwestionowane przepisy podnoszące wymagania formalne stawiane czynnościom dokonywanym przez profesjonalnych pełnomocników, w których wypadku są one usprawiedliwione posiadanymi kwalifikacjami i doświadczeniem.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi jak w uchwale.